

„Świat Przyjaciół” w Landgraaf

## Teraz flaga w Ozimku

W dniach od 30 czerwca do 7 lipca 2012 r. w Landgraaf (Holandia) odbył się Międzynarodowy Projekt Młodzieżowy „Świat Przyjaciół”. W imprezie udział wzięło 11 grup z 8 krajów Europy. Ozimek reprezentowała grupa w składzie: Justyna Trzcińska, Martyna Cebo, Przemysław Rogosz, Mariusz Wróbel oraz Piotr Zawadzki z opiekunem Panią Ireną Żebrowską - Cebo.



Burmistrz Marek Korniak, Marcin Widera - inspektor d.s. promocji gminy razem z grupą z Ozimka.

Tematem tegorocznej edycji było stworzenie europejskiej orkiestry dętej oraz zakończenie projektu wspólnym koncertem. Podczas pobytu w Landgraaf uczestnicy intensywnie pracowali nad realizacją projektu oraz mieli możliwość zwiedzenia min. Parlamentu Europejskiego w Brukseli. W piątkowy wieczór nastąpił finałowy koncert. W repertuarze m.in.: utwory tytułowe filmów „Piraci z Karaibów” oraz „Mission Impossible” jak również „Ai Se Eu Te Puego” Michel Telo.

W ten sam wieczór nastąpiło również uroczyste przekaza-

nie flagi europejskiej Burmistrzowi Ozimka Markowi Korniakowi, To symbol przekazania projektu miastu, będącemu organizatorem następnej edycji. 19. edycja Świata Przyjaciół w 2013r. odbędzie się właśnie w Ozimku.

W sobotę podczas oficjalnej konferencji poświęconej następnej edycji M. Korniak przedstawił władzom miast pozostałych uczestników walory gminy Ozimek oraz wprowadził w założenia i temat przyszłorocznego projektu.

M.W.



Przekazanie flagi.

## Żegnaj Januszu

Pracował z nami zaledwie 7 lat, ale wydawało się, że od zawsze. W Urzędzie Gminy i Miasta zajmował się inwestycjami. Świetny budowlanec, ale przede wszystkim świetny kumpel. Pełno go było w urzędzie, każdego potrafił rozbawić do rozpuku.

Tym bardziej trudno nam uwierzyć, że Janusza Juszczyka już z nami nie ma. Wiedzieliśmy, że od pewnego czasu ciężko choruje, ale też widzieliśmy, jak heroicznie walczy z podstępą chorobą. Sekundowaliśmy w tej walce. Jego poczucie humoru, wola życia były tak silne, iż przegrana teoretycznie nie wchodziła w grę. Zwłaszcza, że niemal do ostatnich chwil pracował, starał wzbudzić w nas uśmiech. A jednak...

Trudno pogodzić się z myślą, że już nigdy nie spotkamy Cię zbiegającego schodami z piętorka, gdy ruszałeś na wizytację jakiejś budowy. Bo na oczekiwanie na windę czasu nie miałeś. Brakować nam bę-



dzie Twojego poczucia humoru, ale przede wszystkim Twojej energii, którą starałeś się przekazać innym, mimo że codziennie choroba Tobie ją odbierała.

Żegnaj Przyjacielu.

Kierownictwo i pracownicy UGiM

Z prac Rady Miejskiej:

## Absolutorium dla burmistrza

Jednogłośnie radni Rady Miejskiej w Ozimku 26 czerwca udzielili burmistrzowi Markowi Korniakowi absolutorium za wykonanie budżetu za rok 2011.



O taką uchwałę wnioskowała zresztą Komisja Rewizyjna RM, opierając się na bardzo pozytywnej opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej. Komisja podkreśliła, że mimo wielu założeń podatkowych (głównie ze strony Huty Małapanew), które komplikowały wykonanie zeszłorocznego budżetu, gmina w zadowoleniu realizowała swoje zadania. - To ważne uznanie dla całego zespołu urzędniczego, który na to pracował - podkreślił M. Korniak, dziękując radnym za akceptację i zrozumienie.

Ponadto RM między innymi zdecydowała o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miasta Ozimek-Schodnia Nowa w granicach administracyjnych, części wsi

Schodnia Stara oraz części wsi Antoniów po wschodniej i zachodniej stronie ulicy Powstańców Śląskich do skrzyżowania z ulicą Dylakowską. Postanowiła także o przystąpieniu do projektu współpracy transgranicznej. Radni upoważnili też Dyrektora Ośrodka Integracji i Pomocy Społecznej w Ozimku do prowadzenia postępowania w sprawach świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Gminy Ozimek - dotychczas zajmował się tym Gminny Zakład Oświaty, ale ze względu na to, że trzeba zrobić wywiad socjalny, poznać sytuację życiową osób ubiegających się o stypendia, zadania te przekazano do wyspecjalizowanego OIIPS.

## 85-lecie OSP Szczedrzyk

# Bogu na chwałę, ludziom na ratunek

W dniach 16-17 czerwca Ochotnicza Straż Pożarna w Szczedrzyku obchodziła jubileusz 85-lecia istnienia i działalności. O godzinie 14.00 w kościele parafialnym rozpoczęła się msza święta w intencji strażaków oraz ich rodzin. Po mszy, odprawionej przez kapelana strażaków o. Marcelęgo Dębskiego, pododdziały przemaszerowały z orkiestrą na Plac św. Mikołaja, gdzie odbyły się oficjalne uroczystości jubileuszowe. Po nich rozpoczął się dwudniowy festyn, na którym bawili się strażacy, mieszkańcy Szczedrzyka i okolic.

W uroczystościach wzięły udział pododdziały ze sztandarami wszystkich jednostek OSP gminy Ozimek oraz delegacja strażaków z miejscowości Horne Mesto w Czechach. Gratulacje i podziękowania za wieloletnią działalność na rzecz bezpieczeństwa współmieszkańców oraz życzenia z okazji jubileuszu przekazali strażakom burmistrz Ozimka **Marek Korniak**, przewodniczący Rady Miejskiej a zarazem sołtys Szczedrzyka **Joachim Wiesbach**, były komendant wojewódzki PSP w Opolu st. bryg. **Marek Gajek**, komendant miejski PSP w Opolu bryg. **Paweł Kielar**, członek Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP RP w Opolu **Wiesław Penk** oraz przedstawiciele lokalnych organizacji: przewodniczący DFK **Klaus Leschik**, przedstawiciel Stowarzyszenia Przyjaciół Szczedrzyka **Oskar Kondziela** i dyrektor PSP **Anetta Gajda-Janowska**. Na ręce naczelnika OSP Szczedrzyk **Andrzeja Jakubca** przekazali oni listy gratulacyjne. Strażacy wręczyli gościom okolicznościowe, pamiątkowe sta-

tuetki. Złotym medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa” został uhonorowany **Antoni Sochor**, a brązowymi: **Werner Loch**, **Andrzej Gwionda**, **Gotfryd Rudolf**, **Werner Kondziela** i **Andrzej Czech**. Odznaki „Strażak Wzorowy” otrzymali **Mariusz Hadasz** i **Paweł Jakubiec**. Były także odznaki „Za wystugę” wręczone strażakom po kolejnych pięcioleciach służby.

Podczas dwudniowego festynu, prowadzonego przez **Marcina Wilczka**, występowały kabarety „Duo A.A.” – **Zygmunt Antosik** i **Tomasz Abrachamczyk** oraz „Duo Fenix – Dwa Finiki”, grupa kabaretowa B.A.R i kabaret **Janusza Żyłki**. Prezentowały się również zespoły mazurek z Domu Kultury w Ozimku, a każdy wieczór kończyła zabawa taneczna i – obowiązkowo – oglądanie na dużym ekranie meczów Mistrzostw Europy. Przez dwa dni trwała również loteria fantowa, działało wesołe miasteczko oraz obficie zaopatrzone bufety, więc przy ładnej pogodzie bawiono się dobrze do późnych godzin nocnych. Organizatorzy dzie-



Gratulacje i życzenia złożył m.in. burmistrz Marek Korniak.

kują wszystkim sponsorom oraz strażakom OSP i innym osobom zaangażowanym w przygotowanie i przeprowadzenie festynu.

(jad)

## Historia OSP Szczedrzyk

Jednostka została założona w 1927 r., a jej pierwszym naczelnikiem i komendantem był Juliusz Passon. Od początku siedziba straży znajdowała się w tym samym miejscu, co obecnie. Na początku podstawowym wyposażeniem była sikawka konna, a później przyczepa ciągnikowa. W 1969 r. strażacy otrzymali samochód pożarniczy GLM typu Gaz (Lublin). W 1983 r. rozpoczęto przebudowę remizy, w której powstały dwa boksy garażowe. Budowę ukończono w 1985 r., a na jej uroczyste otwarcie jednostka otrzymała samochód pożarniczy Star 25 GBAM. W 1988 r. oddano do użytku przebudowaną świetlicę, a w 1991 r., po uprzednim zaadaptowaniu na potrzeby pożarnicze, strażacy otrzymali z Komendy Rejonowej PSP samochód Żuk. W 1993 r., na mocy partnerskiego porozumienia między miastami Ozimek i Heinsberg, do Szczedrzyka dotarł z Niemiec używany samochód pożarniczy Mercedes GBA 2.5/16, który służy jednostce do chwili obecnej.

W 1992 r. OSP Szczedrzyk brała udział w gaszeniu pożarów lasów w Kuźni Raciborskiej, w 1994 r. otrzymała sztandar, który jest chlubą jednostki i wyrazem wdzięczności społeczeństwa za oddanie i działalność społeczną strażaków. Jednostka brała udział we wszystkich ważniejszych akcjach ratowniczo-gaśniczych, takich jak: powódź w 1997 i 2010 r. oraz usuwanie skutków tornada w 2008 r. W 2006 r., dzięki pomocy Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP RP oraz władz gminy, jednostka otrzymała nowy samochód SLRT marki Ford, który jest pierwszym nowym samochodem w historii tej OSP. Obecnie strażacy czekają na nowy – skarosowany samochód gaśniczy. Z okazji obchodzonego w 2007 r. jubileuszu 80-lecia, jednostka została wyróżniona złotym medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”. Obecnie OSP Szczedrzyk liczy 27 członków czynnych, 16 wspierających oraz 10 w młodzieżowej drużynie pożarniczej. Jej prezesem jest **Werner Loch**, a naczelnikiem **Andrzej Jakubiec**. Ambicją i celem strażaków na najbliższe lata jest włączenie OSP Szczedrzyk do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.



W uroczystości uczestniczyły pododdziały OSP ze sztandarami.



\* Dni Ozimka 2012 \* Dni Ozimka 2012 \* Dni Ozimka 2012 \* Dni Ozimka 2012 \* Dni Ozimka 2012 \*

## To już dwie dekady

W dniach 22-24 czerwca br. w Ozimku został zrealizowany projekt pn. „XX-lecie partnerstwa polsko-niemieckiego między Ozimkiem i Heinsbergiem” współfinansowany przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej.



Mieszkańcy gminy oraz przybyli goście mieli sposobność spojrzeć w karty historii zwiedzając wystawę pn. „Przyjaźń łączy pokolenia” w Domu Kultury w Ozimku, na której zaprezentowano zdjęcia przedstawiające najważniejsze wydarzenia i współpracy miast partnerskich z 20 lat. Spotkania młodzieży sprzyjały poznawaniu języka, kultur i obyczajów. Zorganizowano konkurs o miastach partnerskich i Unii Europejskiej, którego zwycięzcy otrzymali atrakcyjne nagrody. Miały miejsce także występy taneczne i wokalne młodzieży z Ozimka i Heinsberga.

Ukoronowaniem była konferencja podsumowująca 20-lecie partnerstwa polsko-niemieckiego między Ozimkiem i Heinsbergiem pn. „Przyjaźń łączy pokolenia”, która odbyła się w Domu Kultury w Ozimku i cieszyła się dużym zainteresowaniem mieszkańców. Podczas uroczystości padły słowa podziękowania za minione 20 lat partnerstwa i deklaracje dalszej, wieloletniej współpracy.

Delegacja niemiecka przekazała stronie polskiej piłkę podpisaną przez reprezentantów Niemiec na organizowane w Polsce EURO 2012.



FUNDACJA WSPÓŁPRACY  
POLSKO-NIEMIECKIEJ  
STIFTUNG  
FÜR DEUTSCH-POLNISCHE  
ZUSAMMENARBEIT

### Zagraniczni goście funkcjni:

#### HEINSBERG:

**Gerards Jakob** – zastępca burmistrza, **Dohmen, Bert** – rozwój gosp., **Kirsch Wolfgang** – radny SPD, **Rademachers Hermann** – HONOROWY OBYWATEL OZIMKA, **Rebig Lambert** – radny SPD, **Schaf Regina** – radna B90-DIE GRÜNEN, **Schmitz Wilhelm** – radny

CDU – ZASTĘPCA BURMISTRZA – FUNKCJA REPREZENTACYJNA.

#### PREROV:

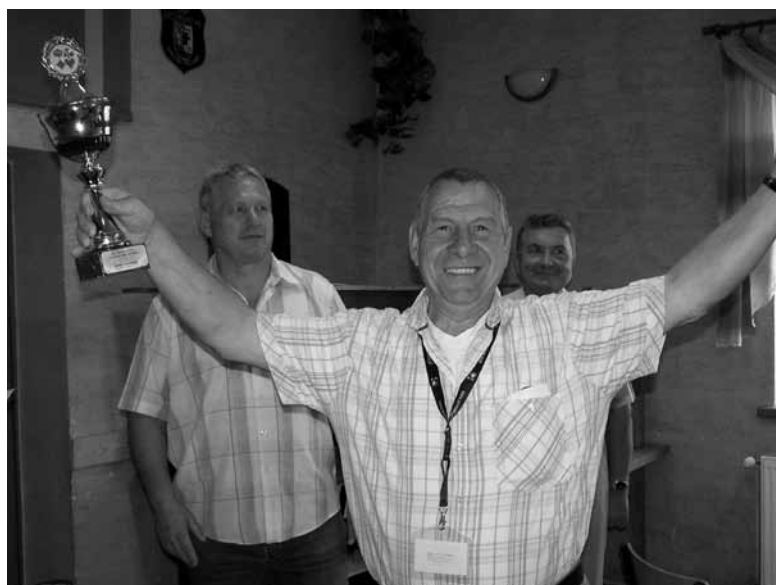
**Ing. Daniela Novotná** – kierownik Kancelarii Prezydenta Miasta, **Ing. Hana Mikulová** – Kierownik Referatu Pozyskiwania Środków Pomocowych i Administracji Projektami, **Ivo Večerka** – kierowca.

#### RYMAROV:

**Ing. Petr Klouda** – starosta, **Ing. Jaroslav Kala** – młostarosta, **Mgr. Bronislav Koňářík**, člen zastupitelstva města – radny, **Ing. Soňa Kovářiková**, členka zastupitelstva města – radna, **Bc. Marcela Staňková**, DiS, členka zastupitelstva města – radna.

## Międzynarodowy skat

W ramach obchodzonego w dniach 23-24 czerwca 50-lecia nadania Ozimkowi praw miejskich oraz 20-lecia partnerstwa Ozimka z Heinsbergiem, 23 czerwca w świetlicy wiejskiej w Szczedrzyku odbył się otwarty, trzyrundowy turniej skata sportowego, w którym udział wzięło 20 osób, w tym 6 zawodników z naszego partnerskiego miasta w Niemczech.



Po losowaniu stanowisk rozpoczęto grę, która zakończyła się po pięciu godzinach. Po podsumowaniu zdobytych punktów okazało się, że zwycięzcą turnieju został **Teans Lentzen** z Heinsberga,

zdobywając 2545 pkt. Drugie miejsce zajął **Hubert Loch** ze Szczedrzyka – 2254, a trzecie **Otto Kliemt** z Heinsberga – 2102 pkt. Przewodniczący Rady Miejskiej w Ozimku **Joachim Wiesbach** z prezesem klubu skata w Szczedrzyku **Norbertem Hentschelem** wręczyli uczestnikom dyplomy i puchary ufundowane przez burmistrza **Marka Korniaka**. Również przewodniczący Gminnego Zarządu TSKN w Ozimku **Klaus Leschik** wręczył dwóm najlepszym zawodnikom pamiątkowe statuetki ufundowane przez Zarząd TSKN. Turniej został rozegrany w przyjacielskiej atmosferze.

(nies)



\* Dni Ozimka 2012 \* Dni Ozimka 2012 \* Dni Ozimka 2012 \* Dni Ozimka 2012 \* Dni Ozimka 2012 \*

## Radość z przyjaźni

Z okazji XX-lecia partnerstwa Ozimka i Heinsberga uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół w Ozimku gościli młodzież zespołu muzycznego Zero Gravitation i tanecznego Minilights oraz ich opiekunkę Anję Furstauer z partnerskiego Heinsberga.



Wspólna przygoda rozpoczęła się już w piątek 22 czerwca w dniu przyjazdu gości. Wieczorem rozpoczęliśmy turniej w kręgle. Nie był to jednak mecz Polska-Niemcy, ale żeby rywalizacja była lepsza, wszyscy uczestnicy zostali podzieleni na trzy 13-to osobowe grupy o bardzo wyrównanym składzie. Po prawie dwugodzinnych „zmaganiach” kapitan zwycięskiej drużyny gitarzysta z Heinsberga – **Marc Mevisen** odebrał puchar, a cała drużyna symboliczne nagrody. Wyłoniliśmy też najsukuczniejszego gracza – został nim **Mariusz Wróbel** z klasy II LO Zespołu Szkół w Ozimku.

To był dobry początek, „puściliśmy pierwsze lody”, młodzież zaczęła się poznawać. Wspólnie oglądanie meczu Euro: Niemcy – Grecja dopełniło udanego wieczoru, którego organizatorami i opiekunami byli nauczyciele **Danuta Derda** i **Piotr Bąk**, wspomagani przez tłumacza **Sylwestra Wojdyłę** i **Celinę Machnik**.

Kolejny dzień pobytu gości w Ozimku rozpoczęliśmy od spotkania w szkole – tutaj przygotowaliśmy wiele ciekawych zajęć. Przy słodkim poczęstunku mile i aktywnie spędzaliśmy czas. Był konkurs wiedzy o miastach partnerskich i dla wyrównania szans pani **Irena Żebrowska - Cebo** przygotowała go w języku angielskim. Było dużo emocji, bo użyty do quizu sprzęt testico natychmiast podawał wyniki. Najlepszy wynik uzyskała: **Alisa Furstauer, Luiza Herfs, Artur Pasieka** i **Daria Wrzesień**. Uczennica klasy II gimnazjum **Kasia Kierat** nauczyła swoje niemieckie rówieśniczki sztuki origami – tworzyły piękne łabędzie i koszyczki z papieru, nawiasem mówiąc wcześniej młodzież szkolna przez cały tydzień przygotowywała papierowe elementy. W tych działaniach potrzebny był tłumacz i tu nauczycielka języka niemieckiego

pani **Klaudia Bukowska - Pajak** wraz z uczniem **Rafałem Miką** byli bardzo pomocni. Wszyscy świetnie się bawili i czas szybko uciekał. Zdążyliśmy się jeszcze pochwalić naszą mistrzynią w karate **Natalią Szponder**, która zaprezentowała wspaniały pokaz kata swojej dyscypliny.

Przedpołudniowe spotkanie w szkole zakończyło się sportową rywalizacją przygotowaną przez nauczyciela wychowania fizycznego **Piotra Bąka**. Był tor przeszkód, w którym w indywidualnej rywalizacji wystartowało ponad 30 zawodniczek i zawodników. Najlepsze czasy osiągnęły dziewczęta, wygrała **Michelle Jager**. Były konkursy i nagrody ufundowane przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej oraz Urząd Gminy i Miasta Ozimka. Nie zdążyliśmy niestety rozegrać meczu siatkówki, gdyż program pobytu był nieubłagalny i dobiegła pora obiadu. Wieczorem wszyscy spotkaliśmy się w Parku Rehdanza na festynie.

To jednak jeszcze nie był koniec naszych wspólnych chwil. Towarzyszyliśmy gościom przez cały czas ich pobytu w Ozimku. Tak więc w niedzielę po śniadaniu młodzi ludzie z Ozimka i Heinsberga pod opieką radnych: **Piotra Bąka** i **Sylwestra Wojdyły** spotkali się w Krasiejowie i zwiedzili JuraPark. Wszyscy świetnie się bawili, korzystając z większości tamtejszych atrakcji.

Podsumowując należy podkreślić, że w trakcie wspólnie spędzonych trzech dni młodzież z obydwu miast była sympatyczna, aktywna i chętna do wspólnej zabawy. Żegnając się byliśmy wszyscy zadowoleni z tych trzech wspólnie spędzonych dni. Jeśli młodzi ludzie z obydwu miast chcą się spotykać i razem spędzać czas, to partnerstwo takie ma przyszłość.

D.D i PB





\* Dni Ozimka 2012 \* Dni Ozimka 2012 \* Dni Ozimka 2012 \* Dni Ozimka 2012 \* Dni Ozimka 2012 \*

## Dziękujemy za wsparcie

Dzięki hojności mieszkańców podczas Dni Ozimka zebraliśmy 2202,03 zł na rzecz hospicjum Samarytanin. To ogromna pomoc dla naszych podopiecznych.



Zbiórkę na rzecz hospicjum, w którym leczą się pacjenci z Ozimka, prowadziliśmy przez dwa dni do dziesięciu puszek kwestarskich, a w namiocie sprzedawaliśmy silikonowe bransoletki oraz koszulki z logo Fundacji Onkologiczno-Hospicyjnej Samarytanin. Zebraliśmy łącznie 2202,03 zł, w tym 11,98 euro, które zostały wymienione na złotówki. Cała kwota została wpłacona na konto Fundacji i już częściowo wydana, ku wielkiej radości chorych.

Za 1.447 zł zakupiliśmy zestaw mebli ogrodowych z drewna egzotycznego, tj. rozkładany stół, osiem krzeseł i parasol przeciwsłoneczny dla chorych; osoby leczone nie mogą bowiem przebywać bezpośrednio na słońcu. Do tej pory chorzy zjeżdżali z rodzinami windą na dół i, chcąc zaczerpnąć świeżego powietrza po prostu stali przed naszym budynkiem przy ul. Pużaka, lub siedzieli na wózkach inwalidzkich. Dzięki państwa szczodrości mogą odpoczy-

wać z godnych warunkach, ciesząc się latem i słońcem.

Pozostałą kwotę 755,03 zł zamierzamy przeznaczyć na zakup wózka transportowo-kąpielowego dla chorych, popularnie nazywanego wózkowanną. Oczywiście to zbyt mało, wózkowanna o regulowanej wysokości kosztuje bowiem co najmniej 8100 zł, liczymy jednak, że z czasem, dzięki darczyńcom uda nam się zgromadzić odpowiednią kwotę. Pierwszą darowizną na ten cel już mamy – szkolny wolontariat Gimnazjum nr 1 w Ozimku przekazał nam darowiznę w wysokości 120 zł. Dziękujemy!

Wolontariat, czyli bezinteresowne pomaganie innym, to wspaniała idea. **Gdyby nie zaangażowanie i nieoceniona pomoc wolontariuszy, nie udałoby się przeprowadzić zbiórki podczas Dni Ozimka z takim rozmachem. Dziękujemy uczniom Szkoły Podstawowej nr 1 w Ozimku, oraz Gimnazjum nr 1 i Zespołowi Szkół w Ozimku!**

Serdeczne podziękowania składamy również Burmistrzowi Ozimka Markowi Korniakowi za wyrażenie zgody na przeprowadzenie zbiórki publicznej, a przede wszystkim dzięku-

jemy mieszkańcom Ozimka za wielki dar serca!

Zarząd Fundacji Samarytanin  
Ewa Kosowska-Korniak,  
Stanisław Konarski, Anna Sawicka  
Kierownik hospicjum  
Marianna Grajoszek

Osoby lub firmy, które chciałyby wesprzeć Hospicjum Samarytanin darowizną na zakup wózkowannymogą tego dokonać poprzez wpłatę na konto Fundacji – nr konta:

**66 2130 0004 2001 0564 1105 0001**

(Samarytanin Fundacja Onkologiczno-Hospicyjna ul. Pużaka 11 45-272 Opole).

Więcej informacji o Fundacji Samarytanin:

[www.moge-wszystko.pl/Facebook](http://www.moge-wszystko.pl/Facebook).





\* Dni Ozimka 2012 \* Dni Ozimka 2012 \* Dni Ozimka 2012 \* Dni Ozimka 2012 \* Dni Ozimka 2012 \*

## Strzelali ... farbą

W ramach Dni Ozimka w Krasiejowie 30 czerwca na niemalże 4 godziny zarządzono stan wyjątkowy.



W Pierwszym Ozimskim Turnieju Paintballowym o Puchar Burmistrza udział wzięły następujące 4-osobowe drużyny: **OSP Krasiejów, Policja Ozimek, OSP Schodnia, Myśliwi Krasiejów, ozimek.info.pl**. Impreza miała charakter otwarty i była zapowiadana z wyprzedzeniem za pośrednictwem portalu ozimek.info.pl, a także sieci społecznościowej Facebook. O zakwalifikowaniu do Turnieju decydowała kolejność zgłoszeń.

**Pierwsze miejsce zajęła drużyna OSP Krasiejów. Drugie miejsce przypadło Myśliwym z Krasiejowa, a trzecie, po emocjonującej dogrywce, objęła OSP Schodnia. Zwycięzcom serdecznie gratulujemy! Wiemy, że nie było łatwo.**

W pełnym rynsztunku, w upalny dzień. Dwie drużyny zbierają się po obu stronach poligonu. Dzieli je znaczna odległość i wiele przeszkód; stara furgonetka i fiat, opony i okopy, tarcze. Za chwilę sytuacja diametralnie się zmieni. Powietrze będą przesywać nieprzyjemne, wypełnioną farbą kule, a szybkość, precyzja i talent do improwizacji staną się ważnymi atutami zwycięzcy.

Jedna gra trwała 8 minut i polegała na wyeliminowaniu wszystkich graczy przeciwniej. Po 8 minutach wygrywała drużyna, w której przetrwało więcej zawodników... W teorii, bo w praktyce do takich sytuacji nie doszło. Dodatkowy punkt

można było otrzymać za zmuszenie przeciwnika do poddania się... przez podejście go i krzyknięcie „poddaj się”. Nad prawidłowym przebiegiem turnieju czuwali czterej sędziowie.

Inicjatywa powstała przy porozumieniu portalu ozimek.info.pl z **Florianem Radziejem** (Bunker Paintball). Portal objął funkcję patrona medialnego, a firma Bunker Paintball zajęła się organizacją wydarzenia. Na zwycięzców czekały atrakcyjne nagrody przygotowane z pomocą sponsorów: **Szara Willa z Opoła, Jubiler Ryszard Mikłuszka ze Strzelec Opolskich, Kręgielnia pod Lasem z Kolonowskiego, Dzika Chata (Staniszczce) oraz Burmistrz Gminy i Miasta Ozimek.**

Dla większości uczestników była to okazja do pierwszego spotkania z Paintballem. Turniej przebiegał w duchu sportowej rywalizacji. Chociaż zmęczenie wszystkim dało się we znaki, do końca dopisały bardzo dobre humory. A że apetyt rośnie w miarę jedzenia, niektórzy już teraz piszą się na następną edycję, ale pod warunkiem, że będzie więcej drużyn. Mamy nadzieję, że uda nam się spełnić te oczekiwania i w następnej edycji czeka nas jeszcze większa kampania wojenna. Uczestnikom i Sponsorem jeszcze raz serdecznie dziękujemy.

Rafał (ozimek.info.pl)

## Koszykówka na Orliku

Podczas obchodów "Dni Ozimka" na terenie Orlika odbyła się II edycja Turnieju Koszykówki Ulicznej „Streetball”.

Zakładano, że turniej odbędzie się w trzech kategoriach wiekowych tj. szkoły podstawowe, gimnazja oraz „open”, niestety - część uczestników nie dotarła, dlatego konkurencja w najmłodszej kategorii nie odbyła się. Pomimo tego turniej był bardzo emocjonujący i widowiskowy niczym w amerykańskich filmach, a w tle słychać było odpowiedni dla tego rodzaju gry podkład muzyczny.

Turniej cieszył się dużym zainteresowaniem, dlatego trzeba było rozegrać go **w dwóch fazach: grupowej** - rozgrywanej systemem każdy z każdym oraz **po wyjściu z grupy** - systemem pucharowym. **W kategorii Open zwyciężyli Andrzej Szymczak i Paweł Czerniecki a w kategorii gimnazjum Bartosz Zawieja**

**i Jeremiasz Semków.** Po turnieju rozegrano jeszcze konkurs rzutów osobistych: najwyższą ilość punktów zdobył Łukasz Mateja, drugim okazał się Bartłomiej Dulemba a tuż za nimi Andrzej Szymczak. Poza konkursem celny rzut oddał najmłodszy uczestnik konkursu **5-cio letni Wojtuś Janicki** zdobywając, jako nagrodę dla najmłodszego uczestnika, torebkę cukierków.

Następnie ogłoszono wyniki rywalizacji i wszystkim uczestnikom wręczono pamiątkowe dyplomy, przegranym w finale dodatkowo nagrody rzeczowe a zwycięzcy statuetki. Na zakończenie uczestnicy zrobili sobie wspólne zdjęcie i wyrazili chęć uczestnictwa w kolejnej edycji turnieju.

(animatory sportu)



Dni Ozimka w obiektywie Ryszarda Bożyma - str.: 22-23.



Ozimeckie Bractwo Strzeleckie. Tradycja od 1835 roku.

## Piknik Strzelecki 2012

23 czerwca w gospodarstwie agroturystycznym państwa Drzymałów „Stary Młyn”, członkowie i sympatycy Stowarzyszenia Dolina Małej Panwi wzięli udział w tradycyjnym, już IV Pikniku Strzeleckim. Reaktywowana w roku 2009 tradycja Bractwa Strzeleckiego w Ozimku sięga korzeniami początków XIX wieku.



Zwycięzcą tegorocznego Pikniku Strzeleckiego został Janusz Dziuban.

Ozimeckie Bractwo Strzeleckie (Malapaner Schützengilde) zostało utworzone w 1835 roku. Od tego roku królewskie zawody strzeleckie odbywano z reguły 3 sierpnia, w dniu urodzin Fryderyka Wilhelma III. Jak napisano w starej kronice Ozimka, pierwszym królem strzelców został wyższy inspektor hutniczy Helmkamp. Dla przeprowadzenia rywalizacji przygotowywano specjalne, ręcznie malowane tarcze, z reguły nawiązujące do ważnych, bieżących wydarzeń. Niestety żadna z nich nie prze-

trwała do naszych czasów. Co-rocennie najlepszy strzelec, wybierany królem, miał prawo zawieszenia na okolicznościowym łańcuchu Bractwa swojego medalu i noszenia tego atrybutu przez następny rok przy okazji ważnych uroczystości i świąt. Łańcuch ten, wykonany ze srebra, przetrwał w dobrym stanie do okresu międzywojennego. Potem niestety zaginął. Jego resztki odnaleziono po latach, ale zachowały się jedynie niektóre medaliony. Kilka z nich ma szczególną wartość, bo widnieją na nich nazwiska osób znaczących w historii huty i naszego miasta: Krigara, Moritza, czy Wachlera.

Jak co roku dla przeprowadzenia strzeleckiej rywalizacji, także nasze Stowarzyszenie przygotowało specjalną tarczę, nawiązującą do tegorocznego cyklu wykładów i tematu konferencji, jaka miała miejsce w maju: „250 lat tradycji hutniczej w dolinie Małej Panwi”. Strzelano jak zwykle z repliki pruskiego muszkietu model 1809 (Neupressisches Gewehr M 1809), produkowanego w pierwszej połowie XIX wieku najpierw w naszej ozimeckiej hucie, a potem w specjalnie utworzonej, w miejscu zakładu hutniczego, wy-

twórni karabinów w Krasiejowie.

Na początku XIX wieku pruski generał i konstruktor Gerhard von Scharnhorst, zmodyfikował francuski muszkiet model 1777, kaliber 17,5 mm. Tak powstał pruski muszkiet nazwany „Neupressisches Gewehr” model 1809, w skrócie M 1809, kaliber 19,05 mm. Produkowano go w wytwórniach Potsdam-Spandau i Neisse-Malapanne oraz potem także w prywatnej wytwórni w Gdańsku. Już w tym samym roku 1809 w Hucie Malapanne w Ozimku rozpoczęto najpierw naprawę, a potem produkcję tych karabinów. Do roku 1826 karabiny wyposażane były w dość zaawansowany zamek skałkowy. Od tego roku wprowadzono do produkcji o wiele skuteczniejsze, zamki kapiszonowe. Model ten z kolejnymi, niewielkimi zmianami wprowadzonymi w 1836 roku, produkowano do 1839 roku. Łącznie w latach 1809-1839 wyprodukowano w Ozimku i Krasiejowie 51 000 sztuk tych karabinów. W mniejszych ilościach produkowano także pistolety i karabiny innych typów. Dziś na aukcjach stanowią nie lada atrakcją kolekcjonerską i osiągają często zawrotne ceny.

Uczestnicy tegorocznej rywalizacji strzeleckiej najpierw zmagali się z dość skomplikowanym ładowaniem tej czarnoprochowej, odprzodowej broni. Potem, w obłokach dymu, huku wystrzału, zapachu palo-

nego prochu i ognia zionącego z lufy, rozstrzygano tegoroczne zawody. Zwycięzcą został członek Stowarzyszenia, redaktor naszej gazety **Janusz Dziuban**. Wyjątkową atrakcją dla kilkudziesięciu uczestników pikniku był oryginalny karabin kawalerski z początków XIX wieku, posiadający na wszystkich częściach sygnatury naszej huty: literę „M” zwieńczoną królewską koroną. Ten piękny, unikatowy zabytek został zaprezentowany przez sympatyka Stowarzyszenia, znawcę lokalnej historii i kolekcjonera, doktora **Krzysztofa Spalka**. Nie była to jedyna wyjątkowa atrakcja. Poza możliwością podziwiania zabytkowego, oryginalnego łańcucha Bractwa Strzeleckiego, uczestnicy mogli podziwiać wystrzały z armatki wiwatowej, wyprodukowanej kiedyś w jednej z dobrodzieńskich hut, a udostępnionej przez pana **Gerarda Zajontza** z Dobrodzienia. Podziurawiona kulami tarcza strzelecka trafi do zbiorów Stowarzyszenia i mamy nadzieję w przyszłości będzie mogła być eksponowana. Potem do późnego wieczora, przy śląskich „kołoczach” i grillu, wszyscy świętowali wyłonienie tegorocznego „króla strzeleckiego”. Broń trafiła do lamusa i będzie czekała do kolejnego, przyszłorocznego Pikniku Strzeleckiego.

**Józef Tomas Juros**  
Stowarzyszenie Dolina Małej Panwi  
[www.sdmp.pl](http://www.sdmp.pl)



Dr Krzysztof Spalek zaprezentował oryginalny karabin kawalerski.

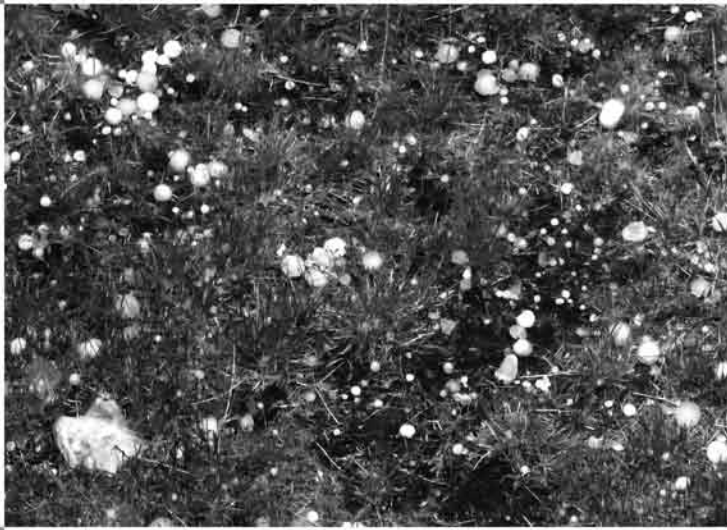


Podziurawiona kulami tarcza trafi do zbiorów Stowarzyszenia.



# Gradobicie w gminie Ozimek - fotorelacja

(jad)





Gradobicie jakiego jeszcze nie było

## Największe szkody w Grodźcu

Nawałnica z gradobiciem, jaka 3 lipca po godzinie 19.00 przeszła nad częścią gminy Ozimek, najpoważniejsze szkody wyrządziła w Grodźcu. Największe kule lodowe miały rozmiary kurzych jajek, a siła ich uderzenia była tak wielka, że wybijała okna, niszczyła elewacje budynków oraz dachy domów, tłukąc dachówki i tworząc ogromne dziury, przez które woda lała się do pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych. Do ratowania dobytku ruszyli domownicy wspomagani przez swoje rodziny oraz strażaków, którzy przez całą noc zabezpieczali plandekami najbardziej zniszczone dachy.

4 lipca od rana trwało spisywanie szkód przez pracowników Urzędu Gminy i Miasta w Ozimku. Najbardziej zniszczonych domów, gdzie przez uszkodzone dachy woda zalała pomieszczenia mieszkalne, doliczono się około siedemdziesięciu. Razem z tymi, które ucierpiały nieco mniej, a także uszkodzonymi budynkami gospodarczymi, jest ich grubo ponad sto. Mocno ucierpiało również kilka domostw w Chobiu i Mnichusie. Na szczęście zdecydowana większość gospodarstw jest ubezpieczonych i ich właścici-

ele będą mogli dochodzić odszkodowań.

Obecny na miejscu gradobicia burmistrz **Marek Korniak** obiecał także pomoc ze strony gminy dla najbardziej poszkodowanych i potrzebujących. W Ozimku grad uszkodził wiele parkujących „pod chmurką” samochodów. Zniszczył także szklarnie, zadaszenia altan oraz uprawy na działkach. W Schodni największe zniszczenia poczynił w Centrum Ogrodniczym „Pracus”.

Jad



Władze gminy składają serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy przyszedli na pomoc poszkodowanym przez nawałnicę. Zwłaszcza strażakom, ale też pracownikom socjalnym, służbom komunalnym. Nie zabrakło wielkiej życzliwości ze strony sąsiadów, znajomych czy nieznanym – poruszonych nieszczęściem poszkodowanych.

TEKST REKLAMOWY

## GRADOBICIE – CO Z TYM ZROBIĆ?

**W pierwszych dniach lipca doświadczyło nas gradobicie i uszkodziło nasze samochody. Jak postąpić w takiej sytuacji?**

Jeśli posiadamy polisę AC i możemy zlikwidować szkodę z AC, to oczywiście tak robimy. Jeśli nie posiadamy polisy AC, a auto było w tym czasie np. w warsztacie, to możemy zlikwidować szkodę z polisy OC warsztatu. Jeśli w/w warunki nie są spełnione, to niestety - koszty naprawy będziemy musieli pokryć sami.

Jak by na to nie patrzeć, sprawa nie jest prosta i jednoznaczna. Funkcjonujące w Polsce programy są obiektywne w przypadku likwidacji szkód powypadkowych, a nie gradobicia i brak jest wytycznych do rzetelnej kalkulacji kosztów naprawy w takim przypadku. Jeden z ubezpieczycieli dał ostatnio naszemu klientowi 0,8 rbh, czyli 48 minut na usunięcie wgnieceń w ilości 51-60 szt. Jest to oczywiście nie do przyjęcia, gdyż klej na elementach ciągnących schnie od 51 do 240 minut. Już z powyższego wynika, że w zaproponowanym czasie nawet nie wyschnie klej, a gdzie przygotowanie powierzchni no i ciągnięcie właściwe? Kalkulacja jest mocno krzywdząca dla ubezpieczonego. I tu jest rola warsztatu, aby w imieniu klienta wyegzek-

wować to od ubezpieczyciela. A jest o co walczyć, bo chodzi o 40-50% należnej kwoty, czyli nawet kilka tysięcy złotych. Warunek jest jednak taki, że warsztat musi umieć czytać i rozumieć zakodowane w kalkulacji informacje, a to wymaga wiedzy, sprzętu i szkolenia, czyli pieniędzy. Chcę wyraźnie powiedzieć, bo o to często pytają mnie klienci, że zadeklarowanie sposobu rozliczenia (kosztorysowe czy serwisowe) i pobranie tzw. bezspornej kwoty nie przesądza o zakończeniu sprawy, chyba, że taką podpisaliśmy umowę AC.

A teraz kilka słów na temat sposobu likwidacji szkody po gradobicie. Skutki gradobicia mogą być usunięte w sposób inwazyjny lub nieinwazyjny. Decyduje o tym między innymi to, czy auto było wcześniej naprawiane pod względem blacharsko-lakierniczym. Nieinwazyjna metoda polega na tym, że różnymi sposobami usuwamy zagłębienia, tak aby nie lakierować samochodu. Jest to najlepsza obecnie metoda, wymagająca jednak specjalistów wysokiej klasy, czyli drogich oraz specjalistycznego sprzętu do

wypychania czy wyciągania wgnieceń. Dobry komplet takiego sprzętu to koszt minimum 15 tys. zł. Problem polega jednak na tym, że nigdy nie wiadomo, czy wszystkie wgniecenia uda się szczęśliwie wyeliminować. Niepowodzenie z jednym wgłębieniem dyskwalifikuje cały element i wówczas trzeba go lakierować. Najgorsze do usunięcia są zagłębienia na wzmocnieniach oraz blisko krawędzi elementu np. maski, dlatego też my zawsze zaczynamy usuwanie wgnieceń właśnie od tych najtrudniejszych miejsc. Zaletą tej metody jest krótki czas naprawy oraz to, że ciągle mamy fabryczną grubość warstwy lakieru. Jeśli ta metoda nas zawiedzie, trzeba samochód szpachlować i lakierować. Trzeba pamiętać, że największe uszkodzenia są na elementach poziomych nadwozia czyli dachu, masce czy pokrywie bagażnika. Elementy te są największe oraz ulegają największemu nagrzananiu od słońca, szczególnie przy ciemnych kolorach. Nałożenie na te powierzchnie dużej ilości szpachli powoduje po pewnym czasie tzw. siadanie lakieru. Gorzej wyposażone warsztaty suszą szpachlę w sposób naturalny. Słońce ma to do siebie, że wysuszy szpachlę tylko z zewnątrz. Stosowane przez nas promienniki podczerwieni suszą szpachlę na wskroś i

tęgo problemu nie ma, ale to jest kolejny wydatek warsztatu ponad 10 tys. zł. Skracają one jednak czas naprawy, bo czas schnięcia ustala lakiernik a nie przyroda, no i nie ma reklamacji, bo wszystko co miało wyparować - wyparowało w fazie suszenia, a nie późniejszej eksploatacji samochodu.

Reasumując: otrzymanie od ubezpieczyciela protokołu oględzin, kalkulacji, decyzji o wypłacie odszkodowania, a nawet pieniędzy na konto z tytułu szkody niczego nie przesądza i nie zamyka nam drogi. Pamiętajmy, że znaczenie ma ilość szkód, a nie wysokość odszkodowania. Korzystajmy w całej rozciągłości z wykupionej polisy AC, bo przecież po to ją wykupiliśmy. Starajmy się skorzystać z wiedzy i doświadczenia tych, którzy są w tym najlepsi. Pamiętajmy też o tym, że auto zastępuje przy szkodzie z AC przysługuje tym, którzy wykupili taką opcję. Jednak serwisy takie jak nasz z przyjemnością oddadzą BEZPŁATNIE auto zastępcze na czas naprawy naszym klientom. Życzę szerokiej drogi - Jan Biedrzycki

„KARTEL” S.C.  
46-040 KRASIEJÓW/Ozimek  
ul. Brzeziny 22a  
Tel./fax 77/ 46-53-760  
E-mail: kartel@punkt.pl



Grodzic: Wycieczka w Góry Stołowe

## Setki schodów

50 osób wzięło udział w wycieczce autokarowej w Góry Stołowe, zorganizowanej 30 czerwca przez Stowarzyszenie „Nasz Grodzic”.



Głównymi celami naszej wycieczki były: Szczeliniec, Błędne Skalki i Wambierzyce. O 6.45 wyruszyliśmy z Grodzca, (niektórzy jeszcze bardzo zaspani, cóż, sobota) i o 10.30 byliśmy już na początku trasy na Szczeliniec Wielki. W wycieczce brały udział osoby w różnym wieku i o różnym stopniu zaawansowania w chodzeniu po górach, jednak na najwyższy szczyt Gór Stołowych weszli wszyscy bez większych kłopotów, a pokonać trzeba było 665 schodów, ułożonych w 1814 r. przez Franza Pabla, ówczesnego sołtysa pobliskiego Karlowa.

Po drodze mogliśmy podziwiać uformowane przez naturę skały: *Wielbłąd, Mamut, Stoń, Kwoka, Małpa, Pies, Żółw, Sowa, Fotel Pradziada*. Mogliśmy także zejść do *Piekietka* i *Diabelskiej Kuchni*. Z samego szczytu rozpościerała się wspaniała panorama, i jeszcze świadomość, że szczyt ten zdobywał niemiecki poeta romantyczny Johann Wolfgang von Goethe. Naprawdę warto było się wspinać.

Następnie udaliśmy się do Błędnych Skalek, które według le-

gendy stworzył *Liczyrzepa – Duch Gór*. Kilkusetmetrowa trasa prowadziła pomiędzy maczugami, słupami, grzybami. Niektóre z głazów mają nazwy własne, np. *Stołowy Głaz, Tunel, Kuchnia* czy *Kurza Stopka*. Największą trudnością w pokonaniu Błędnych Skalek były wąskie na kilkadziesiąt centymetrów szczeliny, przez które musieliśmy się przeciskać.

Na koniec pojechaliśmy do Wambierzyc, by zobaczyć tamtejsze sanktuarium. Według legendy Jan z Ratna miał w tym miejscu odzyskać wzrok i ujrzeć postać Matki Boskiej. Do wspaniałej świątyni prowadzi 57 schodów. Miejscowość słynie również z ruchomej szopki, wykonanej w 1882 r. przez miejscowego zegarmistrza Longinusa Wittiga.

Po zwiedzeniu Wambierzyc ruszyliśmy w drogę powrotną do Grodzca. Wszyscy uczestnicy byli zadowoleni z sobotniego wypadu w góry, być może wkrótce zaproponujemy mieszkańcom Grodzca następną wycieczkę do równie atrakcyjnego miejsca.

K.K.



Podróż w czasie w JuraParku

## Historia w 3D

1 lipca w JuraParku w Krasiejowie odbyła się premiera filmu *8 Minut z Historii Wszechświata* – jednej z pierwszych polskich produkcji dokumentalnych zrealizowanych w technologii 3D Stereo.

Film powstał na specjalne zamówienie JuraParku i od lipca jest wyświetlany w Tunelu Czasu – multimedialnym kinie, miejscu magicznym, które pozwala odbyć podróż miliony lat wstecz. Obraz pokazuje historię Ziemi od Wielkiego Wybuchu do mo-

mentu złożenia kości prehistorycznych zwierząt w ziemi krasiejowskiej.

Od niedawna w JuraParku działa także Prehistoryczne Oceanarium. Zastosowana technologia cyfrowa pozwala obserwować podwodny świat nieistniejących już dziś



Na zdjęciu: autorzy filmu – Jacek Kwiatkowski (z lewej) i Andrzej Boczarowski.



mentu wyginięcia dinozaurów. Późniejszą historię można w Krasiejowie obejrzeć na ścieżkach dydaktycznych. Autorem filmu jest dr **Andrzej Boczarowski** z Uniwersytetu Śląskiego (konsultant JuraParku) zaś producentem **Jacek Kwiatkowski**.

300 - metrowy tunel zwiedza się na pokładzie *Kapsuły Czasu* – mówi **Witold Szymula**, kierownik parku – *Dzięki wykorzystaniu współczesnej technologii, foto realizmu oraz wielu dodatkowych efektów specjalnych udało się przedstawić w niezwykle realistyczny sposób dzieje materii od powstania Wszechświata, aż do mo-*

zwierząt morskich. Można tu spotkać m.in. megalodona – blisko 20 – metrowego rekina czy liopleurodona – gada, który posiadał czterdziestocentymetrowe zęby.

Zwiedzający w upalne letnie dni mogą również skorzystać z plaży z miejscem wyznaczonym do kąpielii. Akwen podzielony jest na cztery sektory: brodzik dla dzieci, strefę dla dorosłych o głębokości do dwóch metrów, miejsce dla kajaków i rowerów wodnych oraz sektor dla pływających elektrycznych kaczkuszek.

K.P.



## Zdrowie Jubilatów !

foto: RB

### Jubilai Urodzinowi



Od lewej siedzą:

- Burda Antoni** - Jubileusz 85 lat
- Stryczek Anna** - Jubileusz 80 lat
- Hagen Gertrud** - Jubileusz 80 lat
- Widera Anna** - Jubileusz 80 lat
- Sowa Alfons** - Jubileusz 80 lat
- Siudeja Janina** - Jubileusz 85 lat
- Janik Klara** - Jubileusz 80 lat
- Kielmińska Pelagia** - Jubileusz 85 lat
- Wiorny Antoni** - Jubileusz 80 lat
- Smyk Hildegarda** - Jubileusz 80 lat

### Jubilai Godów Mażeńskich



Od lewej (3 w kolejności):

- Rozalia, Kazimierz Łątkowscy** - Złote Gody
- Anna, Marian Białkowie** - Złote Gody



# Dni Ozimka 2012.

foto: RB





